

AGENT SPORTOWY

Za agenta sportowego (ang. *sports agent*) uznaje się osobę reprezentującą → **zawodnika**. Agenci sportowi nazywani są także powszechnie menedżerami sportowymi, rzadziej reprezentantami zawodników lub pośrednikami transferowymi. Podkreślenia wymaga, że menedżerami sportowymi nazywane są także osoby reprezentujące → **kluby sportowe** czy też zarządzające organizacjami sportowymi. W większości systemów prawnych pojęcie agenta sportowego nie zostało wprost zdefiniowane. Jego status prawny ustalać należy w kontekście unormowań prawa powszechnego oraz wewnętrznych unormowań organizacji sportowych.

Podstawową rolą agenta sportowego jest pośredniczenie pomiędzy zawodnikiem i klubem, połączenie w ten sposób popytu i podaży na usługi sportowe, doprowadzenie do zawarcia → **umowy zatrudnienia w sporcie**. Agent sportowy za wynagrodzeniem pomaga zawodnikowi znaleźć klub lub klubowi znaleźć zawodnika (zob. *R. Parrish, Regulating Players Agents Worldwide*, [w:] *R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek* (red.), *Players Agents Worldwide. Legal Aspects*, Haga 2007, s. 1–2). Zazwyczaj przedstawia zawodnika klubowi w celu zawarcia umowy zatrudnienia oraz negocjuje tę umowę, ewentualnie umożliwia nawiązanie kontaktów pomiędzy klubami w celu transferu reprezentowanego zawodnika (→ **system transferowy w sporcie**). Agent sportowy ma zadbać o interesy zawodnika, wzmacniając jego pozycję w negocjacjach z klubem sportowym. Prócz pośredniczenia przy zawieraniu umów zatrudnienia, agent sportowy zazwyczaj świadczy szereg innych usług na rzecz zawodnika – poszukuje sponsorów i negocjuje umowy reklamowe (→ **marketing sportowy**), publicznie promuje zawodnika i dba o relacje z mediami, organizuje wydarzenia sportowe i promocyjne (→ **sponsoring sportowy**), zapewnia obsługę prawną.

Agent sportowy kompleksowo zarządza karierą sportową zawodnika, co też ma pozwolić na pełne wykorzystanie możliwości płynących z → **profesjonalizacji i komercjalizacji sportu**. Agenci sportowi mogą przy tym prowadzić swoją działalność samodzielnie lub w ramach agencji sportowych (menedżerskich).

Szerokie spektrum problemów związanych z działalnością agentów sportowych sprawia, że ich działalność jest nie tylko oceniana w perspektywie powszechnych i ogólnych unormowań prawnych (swobody świadczenia usług), lecz coraz częściej jest ściśle regulowana przy pomocy przepisów szczególnych. Wskazać należy, że w niektórych państwach, np. Francja, USA, istnieją specjalne rozwiązania prawne dotyczące agentów sportowych (zob. R. Branco Martins, The Laurent Piau Case of the EJC on the Status of Players' Agents, [w:] R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek (red.), *Players...*, s. 45). Z jednej strony ich celem pozostaje wyznaczenie standardów, które muszą zostać spełnione przez osoby pragnące wykonywać tę profesję. Z drugiej zaś regulacje te narzucają taki kształt relacji pomiędzy zawodnikiem a agentem, względnie klubem a agentem, aby ograniczona została możliwość występowania konfliktu interesów czy nawet oszustw.

Regulacje ograniczające warunki dostępu do zawodu sprawiają, że działalność agentów sportowych staje się ściśle reglamentowana prawnie (zob. A. Pinna, *The International Supply of Sports Agent Services*, [w:] R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek (red.), *Players...*, s. 17). Należy przy tym odnotować, że globalizacja sportu i otwarcie systemu transferowego w sporcie stanowiące efekt → **sprawy Bosmana** sprawiły, iż działalność agentów sportowych chroniona jest w ramach → **prawa konkurencji UE w sporcie** oraz → **prawa swobodnego przepływu UE w sporcie**. Prawo organizacji sportowych do regulowania profesji agentów sportowych zostało potwierdzone na poziomie UE w sprawie Piau (ECJ T-193/02) (→ **Trybunał Sprawiedliwości UE a sport**), gdzie stwierdzono, że reglamentacja dostępu do profesji jest usprawiedliwiona, o ile chodzi o ograniczenia jakościowe, nie zaś ilościowe. Ograniczenia w dostępie do zawodu są więc akceptowalne, o ile służą zagwarantowaniu odpowiednich standardów prowadzonej działalności.

W Polsce działalność agentów sportowych nie podlega specjalnej reglamentacji ze strony prawa powszechnego. Określając pozycję prawną agenta sportowego należy więc w szczególności wziąć pod uwagę przepisy KC, zwłaszcza dotyczące czynności prawnych, m.in. zawierania umów (art. 66–72 KC); przedstawicielstwa, w tym pełnomocnictwa (art. 98–109 KC); przepisy ogólne dotyczące zobowiązań (art. 353–365¹ KC); przepisy dotyczące umowy agencyjnej (art. 758–764⁹ KC) w sytuacji, w której agent oraz zawodnik są przedsiębiorcami, a także przepisy ustawy z 20.4.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 645 ze zm.) w zakresie dotyczącym agencji pośrednictwa pracy oraz ustawy z 2.7.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1829 ze zm.), wreszcie unormowania SportU w zakresie dotyczącym wyłącznych praw → **PZS** (zob. J. Foks, Country report:

Poland, [w:] R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek (red.), *Players...*, s. 401 i n.)

W związku z → **autonomią sportu** prawna regulacja działalności agentów sportowych odbywa się w ramach → **reguł sportowych**. Chodzi zarówno o regulacje ustanawiane przez → **MFS**, odnoszące się do działalności agentów sportowych na płaszczyźnie międzynarodowej, jak i regulacje ustanawiane przez organizacje sportowe na płaszczyźnie krajowej (→ **licencje sportowe**). Charakterystyczne pozostaje przy tym, że regulacje krajowych organizacji sportowych, co do zasady, stanowią transpozycję przepisów MFS, aczkolwiek w sytuacjach, w których zmuszone są one przestrzegać szczegółowych uwarunkowań krajowych porządków prawnych w dyskutowanym względzie, regulacje te mogą pozostawać niespójne (zob. R. Parrish, *Regulating...*, s. 12). Unormowania organizacji sportowych są ukierunkowane na licencjonowanie działalności agentów sportowych, określenie warunków dostępu i zasad wykonywania profesji, co też przekładać się ma na wysokie standardy jej prowadzenia. Dodatkowo takie unormowania wpływają na treść stosunku prawnego pomiędzy zawodnikiem a agentem, względnie klubem a agentem, ustanawiając wzorcowe zapisy umowne. Niestosowanie się do nich może mieć wpływ na relację agenta lub zawodnika z organizacją sportową (→ **odpowiedzialność regulaminowa w sporcie**), co do zasady nie wpływa jednak na ważność samej umowy w warstwie cywilnoprawnej (zob. R. Parrish, *Regulating...*, s. 13). Podkreślenia wymaga, że w większości organizacji sportowych licencji na prowadzenie działalności menedżerskiej nie potrzebują prawnicy, w związku z wysokimi wymaganiami związanymi ze świadczeniem usług prawniczych.

Literatura:

R. Branco Martins, *The Laurent Piau Case of the EJC on the Status of Players' Agents*, [w:] R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek (red.), *Players Agents Worldwide. Legal Aspects*, Haga 2007;

J. Foks, *Country report: Poland*, [w:] R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek (red.), *Players Agents Worldwide. Legal Aspects*, Haga 2007;

R. Parrish, *Regulating Players Agents Worldwide*, [w:] R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek (red.), *Players Agents Worldwide. Legal Aspects*, Haga 2007;

A. Pinna, *The International Supply of Sports Agent Services*, [w:] R. Siekmann, R. Parrish, R. Branco Martins, J. Soek (red.), *Players Agents Worldwide. Legal Aspects*, Haga 2007.

[H.R.]

ALTERNATYWNE FORMY ROZWIĄZYWANIA SPORÓW W SPORCIE

Alternatywne formy rozwiązywania sporów (z ang. *Alternative Dispute Resolution*, ADR) są skutecznymi i sprawdzonymi w wielu krajach na świecie metodami rozwiązywania konfliktów, stanowiącymi szansę na zażegnanie sporu poza gmachem sądu państwowego. To jednocześnie najczęściej wykorzystywana droga rozwiązywania sporów wynikających ze stosunków sportowych. Istotą tych

metod jest to, że co do zasady realizują postulat dobrowolności oraz pozwalają na samodzielne lub moderowane wypracowanie najlepszego rozwiązania konfliktu (zob. K.K. *Mwenda*, *Principles of Arbitration Law*, Universal-Publishers 2003, s. 11 i n.). Zasadniczo ADR w sporcie opierają się na tych samych normach co w innych dziedzinach życia. Szczególnie w świecie → **sportu**, gdzie często szybkie i efektywne rozwiązanie spornej sytuacji może mieć kardynalne znaczenie dla kariery → **zawodników**, działalności → **klubu sportowego** lub → **związku sportowego** czy też sponsora, ADR zdają się być wyjątkowo atrakcyjnym rozwiązaniem. Najpopularniejszym z nich jest → **arbitraż sportowy** (zob. A. *Epstein*, *Sports Law*, Cengage Learning 2012, s. 409), będący jednym z elementów składowych → **sportowego wymiaru sprawiedliwości**. Najważniejszym sportowym trybunałem prowadzącym postępowania arbitrażowe w sporcie jest → **CAS** z siedzibą w Lozannie (I. *Blackshaw*, *The Court of Arbitration for Sport: An International Forum For Settling Disputes Affectively „Within the Family of Sport”*, [w:] *Entertainment Law*, vol. 2, No. 2, FRANK CASS 2003, s. 66), który orzeka m.in. w sprawach dotyczących → **igrzysk olimpijskich** oraz powstałych podczas Mistrzostw Europy UEFA czy Pucharu Świata FIFA. Jest również instancją odwoławczą od decyzji federacji i innych organizacji sportowych, przez co pełni szczególną rolę wyspecjalizowanego trybunału sportowego. Instytucją zbliżoną do CAS jest działająca w Polsce → **TA przy PKOl**, który jest instancją odwoławczą od decyzji → **PZS**, ale również stałym sądem polubownym orzekającym w sporach sportowych.

Poza arbitrażem wśród ADR stosowanych w rozwiązywaniu sporów sportowych można znaleźć też inne alternatywne formy, takie jak: negocjacje, mediacje, koncyliacje, czy *mini trial* oraz med-arb, arb-med. Metody te są często tańsze, szybsze i nie wymagają zatrudnienia prawnika. Pierwsze trzy, tzn. negocjacje, mediacje, koncyliacje, polegają na prowadzeniu mniej lub bardziej sformalizowanych rozmów przez skonfliktowane strony. Te trzy typy ADR różnią się od siebie stopniem ich wspomaganie przez niezależną osobę zaangażowaną przez strony. Proces z reguły zmierza do wypracowania tzw. rozwiązania WIN-WIN, tzn. pozwalającego na obopólne usatysfakcjonowanie zwaśnionych podmiotów. Negocjacje polegają na prowadzeniu dialogu jedynie przez strony lub ich przedstawicieli. Interlokutorzy sami wskazują swoje interesy, oceniają ryzyka, a następnie proponują możliwe rozwiązania i wypracowują konsensus. Mediacja z kolei to metoda, w której neutralna i bezstronna osoba trzecia pomaga w komunikacji, określeniu interesów i kwestii do dyskusji oraz stara się doprowadzić do wspólnie wypracowanego przez strony i akceptowalnego porozumienia. Proces ten ma charakter dobrowolny, nieformalny, a co najważniejsze poufny (zob. D. *Spencer*, M. *Brogan*, *Mediation Law and Practice*, Cambridge University Press 2007, s. 83 i n.). Podobnie przebiega proces zwany koncyliacją. Różni się ona od mediacji tym, że koncyliator (w przeciwieństwie do mediatora) może sam opracowywać i proponować rozwiązania, które zdają się dla uczestników rozmów najbardziej korzystne bądź najłatwiejsze do przyjęcia czy realizacji. Me-

diacja dostępna jest np. w ramach działalności wyżej wymienionego CAS (reguła S2 i S6 ust. 1 i 10 Kodeksu Arbitrażu Sportowego ICAS z 1.1.2016 r.). Zgodnie z zasadami mediacji w ramach CAS, spory, które mogą być przedmiotem postępowania arbitrażowego przed tymi trybunałami, mogą być także skierowane na drogę mediacji (zob. *I. Blackshaw, The Court...*, s. 66). Spod tej możliwości wyłączone zostały sprawy natury dyscyplinarnej i regulaminowej (→ **odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie**; → **odpowiedzialność regulaminowa w sporcie**), w tym także spory dotyczące naruszenia przepisów antydopingowych. Niemniej jednak nie oznacza to, że spory te w żadnym przypadku nie nadają się do mediacji. Z uwagi na represyjny charakter spraw dotyczących zarówno kwestii dyscyplinarnych i regulaminowych, jak i sporów powstałych na tle stosowania niedozwolonych substancji dopingujących (→ **doping w sporcie**), prowadzone w związku z nimi ewentualne mediacje musiałyby być zblżone w swej specyfice do mediacji w sprawach karnych. W takich przypadkach przedmiotem dialogu i sferą dla wypracowania konsensusu są przede wszystkim relacje między podmiotem, który dopuścił się przewinienia, a podmiotem, który w związku z takim działaniem poniósł jakąś szkodę lub którego prawa zostały pogwałcone (tzw. sprawiedliwość naprawcza).

Kolejn, poza wspomnianymi powyżej formami ADR, możliw, do obrania w ramach systemu rozwiązywania sporów sportowych drog, jest tzw. *mini trial*. Podstawow, ide, *mini trial* jest wskazanie stronom konfliktu potencjalnego, ale jednoczesnie najbardziej prawdopodobnego rozstrzygnięcia ich sprawy w przypadku, gdyby trafiła ona do właściwości sądu powszechnego. W wyniku takiego działania uczestnicy *mini trial* często sami dochodzą do kompromisu, który zostaje ujęty w formę ugody i kończy spór. Procedura taka jest szczególnie przydatna w przypadku skomplikowanych stanów faktycznych i prawnych, które wymagają szybkiego rozstrzygnięcia. W sporach sportowych mogą to być na przykład sprawy powstałe w związku z transferami w sportach, w których funkcjonuje okienko transferowe, jak np. zapasy czy piłka nożna. *Mini trial* pozwala ponadto na przeprowadzenie postępowania na kształt procesu sądowego z wykazaniem mniejszego zakresu poufnych informacji lub dokumentów (zob. *J.W. Cooley, The Mediators Handbook: Advanced Practice Guide for civil litigation*; NITA 2006, s. 321 i n.). Ten ostatni aspekt często jest ważny dla uczestników sporu ze względu na niechęć ujawniania wszystkich poufnych danych biznesowych dotyczących kontraktu lub prowadzonej działalności (*M.A. Frey, Alternative Methods of Dispute Resolution*, Cengage Learning 2002, s. 215 i n.).

Podobn, do *mini trial* form, ADR są hybrydy arbitrażu i mediacji. Metoda zwana arb-med polega na rozpoczęciu drogi do rozwiązania sporu poprzez przeprowadzanie postępowania arbitrażowego, którego wynikiem jest jednak niewiąz, jeszcze dla stron lub warunkowo zawieszona orzeczenie panelu arbitrażowego. Po otrzymaniu takiego rozstrzygnięcia strony, znając już decyzję

arbitrów, przystępują do mediacji, tak by móc wspólnie znaleźć rozwiązanie, które pozwoli na pełniejszą lub bardziej ekonomiczną ochronę ich interesów. Istnieje również metoda odwrotna, tzn. med-arb. Ponownie łączy ona w sobie cechy arbitrażu i mediacji. W tym przypadku jednak postępowanie rozpoczyna się od mediacji, w ramach których strony starają się wypracować satysfakcjonujący konsensus. Dopiero w przypadku fiaska takiej próby proces przeradza się w postępowanie arbitrażowe, zakończone wiążącym rozstrzygnięciem zespołu orzekającego (A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005, s. 280 i n.).

Dodatkowym atutem ww. metod ADR (innych niż arbitraż) jest fakt, że nie stanowią one żadnej przeszkody przed rozpoznaniem w późniejszym czasie danej sprawy przez organ orzekający: trybunał arbitrażowy czy też sąd powszechny.

Pomimo dostępności innych wskazanych dróg rozwiązywania sporów, instytucja arbitrażu odgrywa naczelną rolę w systemie rozwiązywania sporów sportowych na świecie i w Polsce. Doświadczenie wskazuje, że następną, najczęściej wykorzystywaną na gruncie polskiego prawa, możliwością jest droga sądowa. Pozostałe metody rozwiązywania sporów ze stosunków sportowych w polskiej praktyce w zasadzie nie występują lub są zmarginalizowane.

Literatura:

- I. Blackshaw*, *The Court of Arbitration for Sport: An International Forum For Settling Disputes Affectively „Within the Family of Sport”*, [w:] *Entertainment Law*, No. 2, FRANK CASS 2003;
- J.W. Cooley*; *The Mediators Handbook: Advanced Practice Guide for civil litigation*; NITA 2006;
- A. Epstein*, *Sports Law*, Cengage Learning 2012;
- M.A. Frey*, *Alternative Methods of Dispute Resolution*, Cengage Learning 2002;
- K.K. Mwenda*, *Principles of Arbitration Law*, Universal-Publishers 2003;
- D. Spencer, M. Brogan*, *Mediation Law and Practice*, Cambridge University Press 2007;
- A. Wach*, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa 2005.

[K.G.L.]

ARBITER SPORTOWY

Podobnie jak w przypadku → **zawodników**, → **trenerów** oraz instruktorów sportu, ustawa o sporcie nie wprowadza definicji arbitra czy też sędziego sportowego. Co więcej, trudno w ogóle znaleźć jakikolwiek przepis SportU, który odnosiłby się bezpośrednio do wykonywania tej działalności. Bezspornym wydaje się natomiast, że rola arbitra sportowego łączy się nierozdzielnie z tzw. współzawodnictwem sportowym. Arbitr jest bowiem tym spośród uczestników tego współzawodnictwa, który czuwa nad jego przebiegiem.

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym, tj. na gruncie SportKwalU, współzawodnictwo sportowe nazywano indywidualną lub zbiorową rywalizacją

cją osób zmierzającą do uzyskania właściwych dla danej dyscypliny sportu rezultatów (art. 3 pkt 4 SportKwaU). Obowiązująca obecnie SportU nie zawiera definicji współzawodnictwa sportowego, mimo że kilkakrotnie odwołuje się do jego poszczególnych rodzajów lub form. Ponadto ustawodawca nie wskazuje, jakie podmioty mogą brać udział we współzawodnictwie, co również odróżnia SportU od poprzednio obowiązujących regulacji w tym zakresie. Takie podejście ustawodawcy wynika po pierwsze z założenia, że ustawa dotycząca obszaru sportu powinna ograniczać się do niezbędnego minimum, zapewniającego ramy organizacyjne działalności. Po drugie, ustawodawca nie chce również ingerować w sferę zasad rywalizacji sportowej, reprezentując pogląd, że powinny one stanowić obszar wyłącznej działalności → **PZS**. Powyższe zasady rywalizacji sportowej, określane niekiedy jako tzw. reguły gry, stanowią ten element współzawodnictwa sportowego, który immanentnie związany jest z działalnością → **arbitrów sportowych**. W tym stanie rzeczy za zrozumiałe uznać należy powstrzymanie się ustawodawcy od regulowania zasad wykonywania tego zawodu. Wspomniane „reguły gry” są bowiem materią niebywale różnorodną, co automatycznie sprawia, że równie różnorodny będzie zakres działalności sędziów (arbitrów) sportowych. W konsekwencji, określenie zasad działalności arbitrów sportowych leży niemal całkowicie w gestii federacji sportowych. Podstawa prawna uzasadniająca wyżej wskazany schemat tkwi w art. 13 ust. 1 pkt 2 SportU, zgodnie z którym PZS ma wyłączne prawo do ustanawiania i realizacji reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych we współzawodnictwie sportowym organizowanym przez związek. Do wyłącznej właściwości PZS należy też będzie, w szczególności, ustanawianie reguł dotyczących licencjonowania (→ **licencje sportowe**) oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej (→ **odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie**) arbitrów.

Przykładem regulacji PZS poświęconej działalności arbitrów sportowych jest art. 67 Statutu Polskiego Związku Piłki Nożnej (PZPN), który wszelkie sprawy z zakresu zapewnienia przestrzegania przepisów gry w piłkę nożną, wyznaczania sędziów na zawody, organizowania spraw sędziowskich oraz prowadzenia edukacji i szkolenia sędziów piłkarskich oddaje organowi doradczemu związku zwanemu Kolegium Sędziów. Szczegółowy zakres uprawnień oraz trybu działania Kolegium Sędziów PZPN określają odrębne regulaminy, uchwalone przez Zarząd PZPN. Kluczowe znaczenie w zakresie określenia wymogów umożliwiających wykonywanie działalności arbitra sportowego zawierają z kolei: Uchwała Nr V/98 z 26.5.2014 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie zasad dotyczących obowiązków sędziów, obserwatorów sędziów oraz delegatów meczowych w rozgrywkach szczebla centralnego (zawierająca m.in. katalog podstawowych obowiązków arbitrów piłkarskich np. zachowanie obiektywizmu i neutralności) oraz Uchwała Nr VIII/130 z 14.7.2015 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie przyjęcia zasad awansu i spadku sędziów szczebla centralnego oraz powoływania kandydatów na sędziów szczebla centralnego. Należy również zwrócić uwagę na art. 8 § 1 Statutu PZPN, zgodnie

z którym „uprawianie sportu piłki nożnej odbywa się zgodnie z przepisami gry, do których wydania i zmiany upoważniona jest wyłącznie International Football Association Board (IFAB)”. Reguły gry określone przez IFAB (ostatnia wersja została wydana na sezon 2016/2017) w sposób szeroki odnoszą się również do roli arbitrow podczas prowadzonego współzawodnictwa. Artykuł 5 tej regulacji określa tzw. władzę sędziego („każde zawody są prowadzone przez sędziego, który ma pełną władzę egzekwowania uprawnień nadanych mu przez Przepisy Gry w związku z meczem, na który został wyznaczony”), decyzje przez niego podejmowane, uprawnienia i obowiązki, a nawet wyposażenie i „wskazania” (np. wskazanie rzutu karnego).

Warto również zauważyć, że jednym z ciekawszych zagadnień szczegółowych odnoszących się do wykonywania zawodu arbitra sportowego są ciążące na nim wymogi dotyczące odpowiedniego przygotowania fizycznego, jak również występujący, w niektórych regulacjach, limit maksymalnego wieku dopuszczający wykonywanie tego zawodu. Ostatni z powyższych problemów należy zaliczyć do kontrowersyjnych, w szczególności z uwagi na możliwość uznania danej regulacji (określającej np. maksymalny wiek sędziego na 45 lat) za przejaw dyskryminacji. Zasygnalizowany problem leży u podstaw orzeczenia w sprawie *Uilenberg v. KNFB* z 13.1.2000 r. (zob. *D. McArdle, Some Reflections on Age Discrimination, Referees' Retirement Ages and European Sports (Law)*, [w:] *S. Gardiner, R. Parrish, R. Siekmann* (red.), *EU, Sport, Law and Policy: Regulation, Re-regulation and Representation*, Haga 2009, s. 151 i n.). W powyższym zakresie głośnym echem odbiły się również wypowiedzi słynnego niemieckiego arbitra *Markusa Merka*. W wyniku dyskusji wywołanej m.in. powyższymi wydarzeniami obecnie dostrzec można tendencję do odchodzenia od limitów wiekowych dla arbitrow sportowych (np. w Holandii). W Polsce wspomniana już Uchwała Zarządu PZPN Nr VIII/130 z 14.7.2015 r. odnosi się do poszczególnych przedziałów wieku sędziego (w zależności od klasy rozgrywkowej) w rozdziale drugim. Uchwała precyzuje również zasady przeprowadzania niezbędnych egzaminów teoretycznych oraz sprawnościowych.

Literatura:

D. McArdle, Some Reflections on Age Discrimination, Referees' Retirement Ages and European Sports (Law), [w:] *S. Gardiner, R. Parrish, R. Siekmann* (red.), *EU, Sport, Law and Policy: Regulation, Re-regulation and Representation*, Haga 2009.

[M.B.]

ARBITRAŻ SPORTOWY

Pojęcie arbitrażu sportowego odnosi się do rozstrzygania sporów dotyczących szerokiego zakresu stosunków sportowych przez sąd polubowny, tzn. bez udziału sądu państwowego, (zob. *P. Cioch, Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu w Lozannie, Kwartalnik ADR 2009, Nr 4, s. 74 i n.*). Postępowanie prowadzone

jest przez bezstronnych specjalistów, powołanych do tej roli zazwyczaj przez strony sporu. Arbitrzy w trybunałach sportowych orzekają najczęściej w oparciu o zasady prawa cywilnego i znajdujące zastosowanie postanowienia regulacji wewnętrznych federacji sportowych, → **klubów sportowych** lub innych organizacji sportowych (zob. *K. Zawisłak*, Charakterystyka arbitrażu sportowego piłkarskich związków sportowych – wybrane aspekty, [w:] *K. Nessel, E. Wszendybył-Skulska* (red.), *Młodzi o sporcie 2014. Bezpieczeństwo i organizatorzy imprez sportowych*, Kraków 2014, s. 118–120). Możliwe jest również wydawanie rozstrzygnięć determinowanych zasadami słuszności, w oparciu o postulat *fair play* (zob. *D. McArdle*, *Dispute Resolution in Sport: Athletes, Law and Arbitration*, Routledge 2015, s. 113 i n.) bądź innymi pryncypiami wskazanymi przez strony przed rozpoczęciem postępowania. Najbardziej znanym stałym sądem polubownym należącym do → **sportowego wymiaru sprawiedliwości** na świecie jest → **CAS** w Lozannie funkcjonujący od 1983 r. CAS rozpoznaje sprawy poprzez wydziały: arbitrażu zwykłego i arbitrażu odwoławczego (zob. *I. Blackshaw*, *The Court...*, s. 70). Od 2016 r. istnieje również wydział antydopingowy. Jurysdykcji CAS, zgodnie z Kodeksem Arbitrażu Sportowego (*Code of Sports – related Arbitration*), poddane mogą być wszelkie spory natury sportowej (*sport – related disputes*). CAS najczęściej pełni rolę organu odwoławczego od decyzji organów jurysdykcyjnych działających przy → **MFS** lub krajowych → **związkach sportowych**, co jest odzwierciedleniem hierarchicznej struktury → **ruchu olimpijskiego**. Wymaga jednak podkreślenia, że CAS nie jest organem → **MKOl** i jest od niego instytucjonalnie odrębny (zob. *A. Wach*, *Alternatywne...*, s. 144 i n.).

W Polsce, od 1994 r., działa → **TA przy PKOl** – stworzony w dużej mierze na wzór CAS. Jest to niezależny, stały trybunał arbitrażowy zorganizowany przy → **PKOl** i korzystający z jego infrastruktury dla usprawnienia i obniżenia kosztów funkcjonowania. W ramach TA przy PKOl postępowania prowadzone są w dwóch trybach: trybie odwoławczym (jako specjalny sąd sportowy) i trybie arbitrażowym (jako typowy sąd polubowny). Podział ten nie jest zbieżny z podziałem na dywizje CAS, ale tworzony w oparciu o podobne założenia, tj. podziału spraw w zależności od ich specyfiki.

Poza wskazanymi dwoma naczelnymi (z punktu widzenia polskiego użytkownika) stałymi trybunałami wyspecjalizowanymi w stosunkach sportowych, struktury sportowego wymiaru sprawiedliwości powstały także w niektórych → **PZS**, jak choćby w PZPN (w ramach którego stworzono pierwszy w Polsce sąd polubowny rozpoznający spory ze stosunków sportowych).

Co do zasady, właściwość sądów polubownych do rozpoznania danej sprawy opiera się na woli stron konfliktu poddania go ocenie i rozwiązaniu wskazanemu przez arbitrów. Arbitraż sportowy uważany jest jednak często za arbitraż obligatoryjny i w polskiej doktrynie pojawiały się spory na temat narzucenia PZS jego właściwości w sprawach dyscyplinarnych czy dopingowych, jako obowiązkowej na etapie odwoławczym postępowania (zob. *A. Wach*, *Arbitraż Sportowy*,

[w:] A. Szumański (red.), System Prawa Handlowego, t. 8, Warszawa 2015, s. 830 i n.). Zasadniczo sprawy z zakresu sportu mogą być poddawane orzecznictwu innych sądów arbitrażowych niż wyspecjalizowane trybunały sportowe. Niemniej jednak organizacje sportowe często zastrzegają w swoich wewnętrznych regulacjach obowiązek kierowania spraw danego rodzaju do wybranego trybunału sportowego. Tak np. MKOl w art. 61 → **Karty Olimpijskiej** wskazuje, że wszelkie spory wynikłe z lub w związku z → **igrzyskami olimpijskimi** będą kierowane do rozstrzygnięcia wyłącznie przez CAS. Co ważne, do arbitrażu – zgodnie z regulaminami wspomnianych dwóch trybunałów, lecz również większości → **MFS** zarządzających światowym sportem – nie mogą być kierowane sprawy dotyczące samych reguł gry i przebiegu rywalizacji sportowej (→ **odpowiedzialność sportowa**). Te ostatnie nie mają tzw. zdatności arbitrażowej, czyli właściwości danego stosunku prawnego i wynikłego z niego sporu, pozwalającej na poddanie go rozstrzygnięciu sądu polubownego. Są one, co do zasady, zastrzeżone do wyłącznej kompetencji samych organizacji sportowych.

Szczegółowa właściwość trybunałów sportowych może płynąć z kilku źródeł. Pierwszym, najbardziej typowym dla sądownictwa polubownego, jest zapis na sąd polubowny (sprawy arbitrażowe). Jest to swoiste porozumienie/umowa stron stosunku prawnego wskazujące, że spory mogące wyniknąć, bądź już wynikłe, z danej relacji będą rozstrzygane przez sąd polubowny. Kolejną formą jest tzw. zapis przez odesłanie. Stanowi on szczególną formę zapisu na sąd polubowny, bo zawartą w dokumencie natury ogólnej, jak np. statut lub regulamin organizacji sportowej, której podlegają podmioty działające w sporcie. Zapis taki obowiązuje wszystkie podmioty zrzeszone lub związane z daną organizacją sportową. Tego typu odesłania najczęściej spotykane są w regulacjach dotyczących przewinień dyscyplinarnych bądź regulaminowych w sporcie i stanowią typową (aczkolwiek obowiązkową) podstawę kierowania skarg/odwołań od decyzji organizacji sportowych, tj. postępowań w trybie odwoławczym/apelacyjnym prowadzonych przez stałe trybunały sportowe (jak np. CAS czy TA przy PKOl).

Ważną kwestią w postępowaniu arbitrażowym, również w sporcie, jest ostateczność rozstrzygnięć sportowych sądów polubownych. Popularność i szerokie zastosowanie arbitrażu w stosunkach z zakresu sportu wynika w dużej mierze z postulatu szybkiego rozwiązania powstałego sporu. Niejednokrotnie możliwość uczestniczenia w danych zawodach uzależniona jest wprost od wyniku postępowania spornego. Ważne jest zatem, by takiego postępowania nie przedłużać i nie rozciągać na kolejne etapy. Co do zasady, wzruszalność orzeczeń sądów polubownych jest ograniczona. W polskim porządku prawnym rozstrzygnięcia takie podlegają kontroli sądów powszechnych jedynie w trybie art. 1205 KPC poprzez instytucję skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Co ciekawe, wybrany rodzaj orzeczeń TA przy PKOl, tj. wydanych w trybie postępowania ze skargi na decyzje PZS, w latach 2005–2010 i ponownie po roku 2015, podlega jednak możliwości objęcia skargą kasacyjną do SN.

Literatura:

P. Cioch, Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu w Lozannie, Kwartalnik ADR 2009, Nr 4;
I. Blackshaw, The Court of Arbitration for Sport: An International Forum For Settling Disputes Affectively „Within the Family of Sport”, [w:] Entertainment Law, Nr 2, FRANK CASS 2003;
D. McArdle, Dispute Resolution in Sport: Athletes, Law and Arbitration, Routledge 2015;
A. Wach, Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych, Warszawa 2005;
A. Wach, Arbitraż Sportowy, [w:] *A. Szumański* (red.), System Prawa Handlowego, t. 8, Warszawa 2015;
K. Zawisłak, Charakterystyka arbitrażu sportowego piłkarskich związków sportowych – wybrane aspekty, [w:] *K. Nessel, E. Wszendybył-Skulska* (red.), Młodzi o sporcie 2014. Bezpieczeństwo i organizatorzy imprez sportowych, Kraków 2014.

[K.G.L.]

AUTONOMIA SPORTU

Autonomia sportu stanowi jedno z najbardziej charakterystycznych i kontrowersyjnych zarazem zagadnień → **prawa sportowego**. Od zarania nowożytnego → **sportu** poszukiwano form prawnych mogących zagwarantować jego niezależność. Założyciel → **ruchu olimpijskiego** *P. Coubertin* na siedzibę → **MKOl** wybrał szwajcarską Lozannę, gdzie jak stwierdził: „Olimpizm znajdzie [...] gwarancję wolności jakiej potrzebuje dla rozwoju”. W ślad za tym także większość → **MFS** została ulokowana w Szwajcarii. Szerokie wolności stowarzyszeniowe gwarantowane w prawie tego kraju stały się fundamentem rozwoju Ruchu Olimpijskiego. Autonomia sportu wynika więc bezpośrednio z fundamentalnej swobody obywatelskiej, a nawet prawa każdego człowieka, tj. wolności zrzeszania się (*P. Lebek*, Autonomia organizacji sportowych, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego 2011, vol. IX, s. 160). Elementarne jej składniki stanowią wolność tworzenia organizacji w formie prawnej stowarzyszeń, demokratycznego wyboru władz oraz tworzenia prawa organizacyjnego. Autonomia sportu zatem to gwarancja swobody zakładania → **klubów sportowych** i organizacji sportowych (→ **związków sportowych** oraz → **PZS**) oraz stanowienia prawa wewnątrzwiązkowego w formie statutów bądź regulaminów, zasadniczo niezależnie od zewnętrznego wpływu państwa (zob. *M. Kędzior*, Autonomia organizacji sportowych w świetle prawa polskiego i Unii Europejskiej, Sport Wyczynowy 2007, Nr 1–3, s. 7). Można tym samym mówić o dwóch podstawowych wymiarach autonomii sportu – organizacyjnym (autonomia organizacji sportowych) i normatywnym (autonomia → **reguł sportowych**) (zob. *E. Krześniak*, Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim na tle rozwiązań zagranicznych, Warszawa 2016, s. 291–300). Leżąca u podstaw autonomii sportu wolność zrzeszania się stanowi element → **prawa do sportu**.

W polskim porządku prawnym źródeł autonomii sportu poszukiwać należy w gwarantujących wolność zrzeszania się art. 12 i 58 Konstytucji RP. Następnie

wskazać należy na przepisy Prawa o stowarzyszeniach. Zgodnie z art. 7 ust. 3 SportU regulacje PrStow stosowane są odpowiednio do spraw, które nie zostały uregulowane w SportU. Szczególne znaczenie w kwestii autonomii sportu posiada art. 13 SportU, stanowiący o prawach wyłącznych przysługujących → **PZS**, w tym prawie do stanowienia i egzekwowania reguł sportowych, organizacyjnych i dyscyplinarnych (→ **reguły sportowe**). Istotnym pozostaje, że mowa w tym przypadku o wyłącznych prawach, nie zaś zadaniach PZS, jak miało to miejsce pod rządami SportKwaU i KultFizU z 1996 r. Organizowanie i uprawianie sportu nie leży więc w sferze państwowego imperium, lecz stanowi wyraz wolności obywatelskiej. Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, że mowa o prawach, nie zaś wolnościach, co też może wskazywać, iż wynikają one wprost z ustawy i pochodzą od państwa. Podejście takie zaprezentował sam projektodawca wskazując na przyznanie określonych uprawnień PZS przez państwo, co stanowić ma legitymację do nadzoru ze strony → **ministra właściwego ds. kultury fizycznej**. Te wyłączne uprawnienia przyznane PZS ograniczają swobodę obywateli w zakresie uprawiania i organizowania danego sportu. Wyłączona zostaje tym samym kompetencja jakichkolwiek innych podmiotów w sferze aktywności objętej działalnością danego PZS. W związku z tym należy mówić o monopolu, stanowiącym odzwierciedlenie charakterystycznej dla sportu europejskiego (→ **europejski a amerykański model sportu**) zasady „jednej organizacji w jednym sporcie” (niem. *Ein Platz Prinzip*). Uzyskanie statusu PZS i związanych z tym praw wyłącznych uwarunkowane jest przynależnością do MFS uznanej przez MKOl, o czym przesadzają art. 11 ust. 2 pkt 4 oraz art. 12a SportU. Rozwiązania powyższe uzasadnione zostały potrzebą konsolidacji polskiego sportu. Mają też dawać rękojmię odpowiednich standardów etyczno-prawnych, jako że uznanie przez MKOl związane jest z przestrzeganiem postanowień → **Karty Olimpijskiej** i → **Światowego programu zwalczania dopingu w sporcie**. Kontrowersyjne pozostaje przy tym źródło kompetencji państwa do przyznania określonych praw PZS. Ustawodawca nie wyjaśnia skąd wynika monopol państwa w tej dziedzinie. Z normy programowej art. 68 ust. 5 Konstytucji RP dotyczącej kultury fizycznej, a więc pośrednio także sportu, nie wynika, że państwu przysługują jakiegokolwiek uprawnienia wyłączne w tym zakresie działalności, którymi mogłoby się podzielić z określonymi organizacjami społecznymi. Ustawodawca nadaje więc ramy organizacyjne sytuacji, która w rzeczywistości pozostaje poza jego wpływem i kontrolą (zob. *M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, Ustawa o sporcie. Komentarz, Warszawa 2011, s. 190–192*). Autonomia sportu wynika przede wszystkim z wolności zrzeszania się oraz globalnego charakteru danego sportu. To uprawnienia wynikające z członkostwa w MFS umożliwiają PZS realizację uprawnień wyłącznych „przyznanych” przez ustawodawcę, nie zaś odwrotnie. Autonomia sportu nie może być postrzegana jako obszar, w którym dochodzi do absolutnej dowolności w tworzeniu i stosowaniu wewnętrznych unormowań, całkowicie wyłączony z zakresu oddziaływania prawa powszechnego (zob. *M. Gniatkowski (red.)*,

M. Kędzior, P. Kokot, R. Danielczak, R. Rzeszotarski, M. Gałęski, Ustawa o sporcie. Komentarz, Wrocław 2011, s. 76).

Konfrontacja wolności zrzeszania się z ogólnymi zasadami państwa prawa oraz prawami i wolnościami jednostki decyduje o wyznaczeniu granic autonomii sportu. Chodzi zarówno o przestrzeganie przez organizacje sportowe powszechnie obowiązującego prawa, jak i zakres nadzoru państwa nad światem sportu (zob. P. Lebek, *Autonomia...*, s. 164). Granice autonomii sportu określone są w ramach pojęć minimalnej i maksymalnej autonomii. Z jednej strony granica minimalnej autonomii sportu naruszona zostaje w sytuacji, w której zagrożona zostaje organizacyjna funkcjonalność związków sportowych, czyli ich niezależność, demokratyczny charakter i prawo do samostanowienia. Na straży przestrzegania granic minimalnej autonomii PZS stoją MKOl i MFS. Z drugiej strony granica maksymalnej autonomii sportu będzie przekroczona wtedy, gdy związek sportowy narusza ogólne zasady porządku prawnego i łamie podstawowe prawa jednostki. W takich przypadkach państwa zastrzegają sobie możliwość konkretyzacji, kontroli, korekty norm i decyzji związkowych (zob. M. Kędzior, *Autonomia...*, s. 7).

Bezpośredni wpływ na zakres autonomii sportu wywiera legislacja państwa. Z jednej strony można mówić o interwencjonistycznym modelu legislacji sportowej, gdy sprawy sportu regulowane są bezpośrednio w dedykowanych ustawach. Sytuacja taka ma miejsce w Polsce, gdzie w SportU umiejscowione zostały przepisy szczególnie dotyczące działalności PZS i PKOl. W szczególności chodzi o regulacje art. 7–12 SportU dotyczące ograniczeń w tworzeniu i funkcjonowaniu PZS. Ponadto istotne pozostają zawarte w rozdziale 4 SportU rozbudowane regulacje dotyczące nadzoru nad PZS. O interwencjonistycznym podejściu do spraw sportu świadczyć mogą także szerokie regulacje dotyczące → **finansowania sportu ze środków publicznych** (zob. A-N. Chaker, *Good Governance in Sport – A European Survey*, Strasburg 2004, s. 15–20). Z drugiej strony odnotować należy istnienie modelu nieinterwencjonistycznego. Wówczas pozycja prawna organizacji sportowych kształtowana jest w oparciu o wolności stowarzyszeniowe oraz powszechnie i ogólnie obowiązujące unormowania prawne. Wskazać należy przy tym, że model interwencjonistyczny wykorzystywany może być do reform świata sportu oraz ochrony praw i wolności uczestników współzawodnictwa sportowego. Model nieinterwencjonistyczny nie oznacza zaś całkowitej dowolności działalności organizacji sportowych, które funkcjonując w granicach danego państwa powinny przestrzegać obowiązującego w tym państwie prawa (zob. H. Radke, *Sport i prawo – jakie regulacje, jaki zakres?*, *Sport Wyczynowy* 2007, Nr 7–9, s. 145–156). Granice minimalnej i maksymalnej autonomii sportu delimitowane są także w związku z → **prawem swobodnego przepływu UE w sporcie** oraz → **prawem konkurencji UE w sporcie**. Minimalna autonomia wytyczana jest przez obszar, w obrębie którego organizacja sportowa ma prawo do stanowienia wewnętrznego porządku prawnego i do stosowania własnych reguł, które są właściwe, konieczne i proporcjonalne do osiągnięcia założonego

przez organizację sportową celu. Maksymalna autonomia przekroczona zostaje natomiast w sytuacji, w której organizacja sportowa łamie prawa podstawowe sportowców czy też zasady wspólnego rynku UE. W odniesieniu do granic autonomii organizacje sportowe wielokrotnie akcentowały, że → **specyfika sportu** czyni z niego miejsce wyłączone z oddziaływania prawa powszechnego, w którym rządzą wyłącznie reguły sportowe i kształtowane w ich ramach prawo sportowe wewnętrzne. Niemniej jednak pełna autonomia sportu jest nie do przyjęcia, co najwyżej zasadne pozostaje pytanie dotyczące zakresu modyfikacji praw uniwersalnych przez partykularne prawa sportu (zob. *M. Filar*, Herosi zinstytucjonalizowanej agresji. Problemy odpowiedzialności karnej zawodowych sportowców za wypadki sportowe, Przegląd Prawa Karnego 1997, z. 14, s. 28). Organizacje sportowe, jako funkcjonujące w granicach państw, zmuszone są więc przestrzegać fundamentalnych zasad prawa, aczkolwiek niektóre normy prawa powszechnego mogą być dostosowywane ze względu na autonomię sportu. W rezultacie mówić należy o autonomii relatywnej, nadzorowanej (zob. *S. Gardiner, M. James, J. O'Leary, R. Welch, I. Blackshaw, S. Boyes, A. Caiger*, Sports Law, Nowy Jork 2006, s. 91), czy też negocjowanej (zob. *J.-L. Chappelet*, Autonomy of Sport in Europe, Strasburg 2010, s. 49).

Autonomię sportu postrzegać należy nie tylko warstwie horyzontalnej, gdy chodzi o wzajemne relacje prawa powszechnego i prawa organizacji sportowych, ale także w warstwie wertykalnej, gdy idzie o relacje w ramach hierarchicznej struktury Ruchu Olimpijskiego związane z podległością organizacyjną (zob. *P. Lebek*, Autonomia..., s. 172–173). Krajowe związki sportowe i narodowe komitety olimpijskie podlegają unormowaniom → **Karty Olimpijskiej** i regulacjom stanowionym przez MFS. W razie przekroczenia posiadanego zakresu autonomii przez organizacje niższego rzędu, organizacje wyższego rzędu posiadają możliwość zastosowania sankcji. Dodatkowy wpływ na stanowienie i stosowanie wewnętrznych unormowań posiadają → **WADA** oraz → **CAS**.

Autonomia sportu została formalnie uznana w porządkach prawnych większości państw. Dodatkowo w rezolucji ONZ z 3.11.2014 r. stwierdzono, że: „popierana jest niezależność i autonomia sportu oraz misja MKOl w przewodzeniu Ruchowi Olimpijskiemu”. Po stronie organizacji sportowych instytucjonalizacja autonomii sportu nastąpiła w ramach Karty Olimpijskiej, czego najlepszym wyrazem są postanowienia wskazujące na wymóg niezależności i autonomii narodowych komitetów olimpijskich oraz MFS, a także wchodzących w ich skład krajowych związków sportowych, od rządów państw, w tym od wszelkich nacisków natury politycznej, prawnej, ekonomicznej czy też religijnej, jako warunek uznania ich przez MKOl. Niemniej w praktyce zakres autonomii sportu oraz jej przestrzeganie pozostają zróżnicowane.

Literatura:

A-N. Chaker, Good Governance in Sport – A European Survey, Strasburg 2004;
J.L. Chappelet, Autonomy of Sport in Europe, Strasburg 2010;